



Waldemar Brenda

Instytut Pamięci Narodowej, Olsztyn, Polska

adnerb@wp.pl • <https://orcid.org/0009-0006-0280-1145>

Powiat Pisz w latach 1945–1950. Bilans otwarcia Część I

Pisz Poviats from 1945 to 1950: The Opening Balance
Part I

Der Landkreis Pisz in den Jahren 1945–1950. Eröffnungsbilanz
Teil I

Słowa kluczowe: Mazurzy, Pisz, Biała Piska, lokalna administracja 1945–1950, podziemie antykomunistyczne

Keywords: Masurians, Pisz, Biała Piska, local administration 1945-1950, anti-communist resistance

Schlüsselworte: Masuren, Pisz, Biała Piska, lokale Verwaltung 1945–1950, antikommunistischer Untergrund

STRESZCZENIE

Artykuł stanowi próbę ukazania stanu powiatu piskiego w pierwszych pięciu latach po włączeniu Warmii i Mazur do Polski (1945–1950). Jest to bilans otwarcia terenu, niegdyś należącego do państwa niemieckiego, a po przejściu frontu – funkcjonującego już w nowej rzeczywistości, coraz mocniej nacechowanej ideologią komunistyczną. Uwzględniono ogólną charakterystykę powiatu przed 1945 r., ze szczególnym zwróceniem uwagi na sytuację społeczno-gospodarczą. W zarysie omówiono wpływ wydarzeń wojennych, zniszczeń dokonanych wraz z przejściem frontu sowiecko-niemieckiego oraz w okresie pierwszych miesięcy urzędowania na tym terenie Armii Czerwonej. Osobne miejsce zostało poświęcone kwestiom życia społeczno-politycznego, działalności partii politycznych oraz oddziaływaniu na te organizacje komunistycznego aparatu represji. Bilans otwarcia z lat 1945–1950 objął również sprawy związane z gospodarką, infrastrukturą komunikacyjną, edukacją, kulturą i sportem oraz funkcjonowaniem służby zdrowia.

ABSTRACT

The present article attempts to elucidate the condition of Pisz Poviát in the first five years following the incorporation of Warmia and Masuria into Poland (1945–1950). It serves as an “opening balance report” for a region transitioning from German rule into a socio-political landscape increasingly dictated by communist ideology in the wake of the passing frontline. The study provides a general overview of the poviát prior to 1945, with a particular focus on the prevailing socio-economic situation. Furthermore, it outlines the impact of wartime events, the destruction wrought by the passage of the Soviet-German frontline, and the first months of Red Army administration in the area. A separate section is devoted to aspects of socio-political life, the activities of political parties, and how these parties were affected under the communist apparatus of repression. The study also covers matters of economy, transport infrastructure, education, culture, sports, and the healthcare system.

ZUSAMMENFASSUNG

Der Artikel ist ein Versuch, die Lage des Landkreises Pisz in den ersten fünf Jahren nach der Eingliederung von Ermland und Masurien in Polen (1945–1950) darzustellen. Es handelt sich um eine erste Bilanz des Gebiets, das einst zum Deutschen Reich gehörte und nach dem Durchzug der Front in einer neuen Realität funktionierte, die zunehmend von der kommunistischen Ideologie geprägt war. Berücksichtigt wurden die allgemeinen Merkmale des Landkreises vor 1945, wobei ein besonderer Schwerpunkt auf der sozialen und wirtschaftlichen Situation lag. Es wird ein Überblick über die Auswirkungen der Kriegseignisse, die Zerstörungen durch den Durchzug der sowjetisch-deutschen Front und die ersten Monate der Präsenz der Roten Armee in diesem Gebiet gegeben. Ein besonderer Schwerpunkt lag auf Fragen des gesellschaftlichen und politischen Lebens, der Tätigkeit politischer Parteien und dem Einfluss des kommunistischen Unterdrückungsapparats auf diese Organisationen. Die Eröffnungsbilanz für die Jahre 1945–1950 umfasste auch Themen im Zusammenhang mit der Wirtschaft, der Verkehrsinfrastruktur, Bildung, Kultur und Sport sowie dem Gesundheitswesen.

POWIAT PISKI PRZED 1945 R.

Powiat piski powstał w 1818 r. Od początku należał do największych jednostek tego szczebla na terenie ówczesnych Prus Wschodnich. Jego powierzchnia wynosiła 168 415 ha. Zniszczony w okresie I wojny światowej, stosunkowo szybko został odbudowany, dzięki wsparciu ze strony miast patronackich w Niemczech.

W 1940 r. użytki rolnicze zajmowały 44% powierzchni powiatu, czyli 74 071 ha. Lasy i zadrzewienia – 59 645 ha, wody 19 566 ha, nieużytki – 5 683 ha, czyli 3,4%. W 1933 r. w powiecie było 12 001 sztuk koni, 28 924 sztuki bydła, 30 351 sztuk świń i 65 599 drobiu. Jak widać, dominowała tu gospodarka rolno-hodowlana.

Duże znaczenie dla rozwoju powiatu, a zwłaszcza Orzysza miało zlokalizowanie tam dużego garnizonu wojskowego oraz utworzenie poligonu jeszcze przed I wojną światową. W latach trzydziestych orzyski poligon powiększono do ponad 20 tys. hektarów oraz zbudowano nowe obiekty koszarowe w Bemowie. Miało to ogromny wpływ na podniesienie poziomu życia mieszkańców, wzrost zarobków, rozwój usług itp.

Przed II wojną światową w powiecie piskim był rozwinięty głównie przemysł rolno-spożywczy. Wynikało to głównie z rolniczo-hodowlanego charakteru lokalnej gospodarki. Istniało 6 mleczarni – w Białej, Drozdowie, Orzyszu, Wiartlu, majątku w Kaliszkach oraz w Pisz. Ta ostatnia – bardzo nowoczesna – została uruchomiona w 1939 r. i opierała się na kooperacji z przeszło tysiącem dostawców¹. W Pisz i Orzyszu funkcjonowały rzeźnie. W mieście powiatowym odbywała się także produkcja konserw, nie tylko zresztą mięsnych.

Rozwinięte było młynarstwo. Młyny parowe działały w Orzyszu, Białej, Różyńsku Wielkim, Dybowie, Turośli, Konopkach, Kumielsku, Pogorzalach; tradycyjne wiatraki w Gutach, Świdrach, Jezach, Rostkach, Różyńsku Wielkim, Bzurach, Zdoarach; młyny wodne – w Szladze (Bemowie) i we Wiartlu (aż dwa); zaś w Bzurach i Skarżynie – nowoczesne młyny elektryczne².

Gęsta była sieć gorzelni, najczęściej zlokalizowanych w dużych majątkach rolnych. Gorzelnie parowe produkowały alkohol w Białej, Drozdowie, Kożuchach, Szwejkówku, Ubliku, Tuchlinie, Wąsewie (Wężewie?), Łupkach, Kaliszkach, Drygałach Nowych, Drygałach oraz Kociołku. W Wiartlu funkcjonowała znana fabryka wódek i likierów, produkująca m.in. likier „Kosakencaffe”. W Pisz piwo produkował browar „Masovia” należący do rodziny Beyer. Produkcja wód gazowanych oraz rozlewnia piwa istniała także w Orzyszu. Większość tych przedsiębiorstw znajdowała się w tej części powiatu, która ze względu na obfitość pól i pastwisk, stanowiła obfite źródło surowca dla przetwórstwa spożywczego.

Nieco inaczej wyglądał rozkład sieci dość licznych tartaków, które najczęściej można było spotkać w pobliżu puszczańskich rejonów. Istniały więc tartaki w Pisz, Orzyszu, Okartowie, Białej, dwa we Wiartlu, we Wróblach, w Drygałach, w Walencinie i Pogorzalach. W Rucianem od 1901 r. istniał jeden z najnowocześniejszych w Niemczech zakładów produkcji drzewnej Richarda Andersa, a w Pisz działał duży zakład firmy Kraus produkujący sklejkę. Ogromne znaczenie dla tej produkcji miały linie kolejowe funkcjonujące już od schyłku XIX w. i rozbudowywane tuż przed I wojną światową. Pisz zyskał wówczas połączenie przez Ruciane z Olsztynem; przez Białą z Elkiem oraz z Orzyszem i nadgraniczną miejscowością Dłutowo.

Ponadto w całym powiecie istniały kuźnie i drobne warsztaty. Z większych należy wspomnieć warsztat maszyn rolniczych w Białej. Z innych gałęzi gospodarki na uwagę zasługują cegielnie (w Pisz i Pogorzalach), cementownia w Białej, zakład wyrobów cementowych i kamiennych w Pisz. Cegielnia w Pisz do wybuchu II wojny światowej wyprodukowała około 3 mln cegieł. Spośród obiektów działających w ramach infrastruktury miejskiej oraz usług dla ludności, wspomnijmy także o pralniach

¹ A. Płoski, *Pisz w latach 1914–1945*, w: *Pisz. Historia miasta*, red. A. Karwowska, Pisz 2021, s. 457.

² Archiwum Państwowe Olsztyn (dalej: AP Olsztyn), sygn. 3058/30, Starostwo Powiatowe Pisz, Jakże przedsiębiorstwa istniały przed wojną prócz obecnie czynnych, k. 20.

(np. chemiczna w Orzyszu), stacji pomp w Orzyszu, gazowniach w Orzyszu i Pisz, miejskich elektrowniach. Łącznie około 100 przedsiębiorstw, działających głównie w miastach lub bezpośrednio w ich pobliżu, ale także w oparciu o większe majątki ziemskie i wzdłuż szlaków kolejowych.

Działania zbrojne przez znaczną część II wojny światowej omijały powiat piski. Wprawdzie w pierwszych dniach września 1939 r. w kierunku miasteczka Biała Piska oraz w rejonie Dłutowa i Jeży do Prus Wschodnich wdarły się niewielkie oddziały Wojska Polskiego i doszło nawet do krótkich, choć intensywnych walk, należy jednak to wydarzenie postrzegać jako epizod, który nie wpłynął w sposób zasadniczy na obraz powiatu³. W 1943 r. doszło także do wypadu partyzanckiego Uderzeniowych Batalionów Kadrowych na wieś Turośl⁴. Pomimo tych zdarzeń był to region stosunkowo spokojny i bezpieczny, czego wyrazem było m.in. sezonowe wysyłanie niemieckich rodzin z terenów zagrożonych bombardowaniami aliantów. Dopiero koniec 1944 r. zmienił tę sytuację.

W obliczu zbliżającego się frontu podjęto decyzję o ewakuacji matek z licznym potomstwem. Na przełomie 1944 i 1945 r. rozpoczęto także przygotowania do ewakuacji pozostałej ludności cywilnej, choć rozkazy ewakuacyjne wydano dopiero 19 stycznia 1945 r., tuż, przed wkroczeniem Armii Czerwonej. 20 stycznia sowieckie samoloty zrzucały bomby na linię kolejową i dworzec w Pisz, oraz budynek starostwa i szpital. Poza tym jednak nie toczyły się tu żadne walki. Większość opustoszałych miejscowości była zajmowana w styczniu 1945 r. przez sowieków z marszu. Jednostki frontowe miały ograniczone możliwości dopuszczania się zbrodni i rabunków, natomiast formacje tyłowe nie były w tym zakresie skrępowane, co sprzyjało kradzieżom, zniszczeniom i podpaleniom. Ofiarami sowieckich zbrodni stawali się także cywile, którzy nie poddali się wcześniejszym rozkazom władz niemieckich o ewakuacji, bądź nie zdążyli tego uczynić przed nadejściem wojsk sowieckich.

ZNISZCZENIA PO PRZEJŚCIU FRONTU W STYCZNIU 1945 R.

Armia Czerwona gospodarowała na terenie powiatu piskiego do jesieni 1945 r., ale niektóre majątki i zakłady administrowała jeszcze przez kilka miesięcy. Można więc uznać, że znaczną część tego czasu stanowiła niepodzielną władzę, sprawowaną za pomocą komendantur wojennych i NKWD. W ciągu tych kilku miesięcy dokonywano zatrzymań osób miejscowego pochodzenia, ale niekiedy także dotychczasowych robotników przymusowych, których gromadzono w obozach i następnie deportowano

³ W. Brenda, *Pogranicze w ogniu. Działania SGO „Narew” w Prusach Wschodnich w 1939 r. w świetle relacji uczestników*, „Masovia” 2019, nr 16, s. 11–36.

⁴ K. Krajewski, *Uderzeniowe Bataliony Kadrowe 1942-1944*, Warszawa 1993; W. Brenda, *Okoliczności wypadu Uderzeniowych Batalionów Kadrowych na Mittenheide (Turośl) w 1943 roku*, „Znad Pisy” 1997, nr 5.

do Związku Sowieckiego w celu wykorzystania jako darmowej siły roboczej. Równocześnie utworzone z cywilnej ludności oddziały robocze dokonywały demontażu wszelkich cennych instalacji i zbierały wartościowe ruchomości z przeznaczeniem na wywóz do ZSRS. Z Pisz do zabrania zakwalifikowano m.in. dwie fabryki obróbki drewna, drukarnię z maszynami drukarskimi, wyposażenie tartaku⁵. Rekwirowano wszelki inwentarz żywy – bydło, konie, trzodę chlewną itp. W ten sposób nie tylko zaspokajano bieżące potrzeby wojska. Zwierzęta hodowlane gromadzono z podobnym, „eksportowym” przeznaczeniem, jak w przypadku ludzi i dobytku. Z tego powodu rozebrano także wszystkie tory kolejowe w powiecie piskim.

Dochodziło przy tym do licznych nadużyć, rabunków „na własną rękę”, gwałtów i podpałów. Dostrzegalne to było zwłaszcza w infrastrukturze miejskiej. Według różnych obliczeń Pisz został zniszczony w 70–85%, zaś Orzysz – w 35%, Biała w 30%⁶. W gminach wiejskich zniszczenia szacowano od 25% (Drozdowo i Wejsuny), 40% (Drygały), 45% (Trzonki, Pisz), 50% (Biała), 65% (Różyńsk), 80% (Kumielsk) aż do 90% (Wiartel)⁷. Ta skala była więc dużo bardziej zróżnicowana, w zależności od tego, czy dana miejscowość doświadczyła przemarszu Armii Czerwonej w styczniu 1945 r., czy leżała w pewnym oddaleniu od głównych szlaków komunikacyjnych. W przypadku wsi, nie można wykluczyć, że część strat w zabudowie wynikała z działań szabrowników, którzy buszowali na pograniczu w poszukiwaniu poniemieckiego „dobra”, a przy okazji dokonywali swego „odwetu” na zastałym pustostanie budowlanym. Zresztą, w wiejskiej zabudowie, w znacznej części drewnianej, wystarczyło pojedyncze zaproszenie ognia, aby pożar strawił więcej budynków.

Spośród miejscowości o zabudowie miejskiej chyba najmniej zniszczona była Biała. To właśnie ten fakt stanowił oficjalny powód ulokowania tam pierwszych polskich władz powiatowych. Większość dewastacji była skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez pijanych żołnierzy, a czasem umyślanego wzniesienia pożarów. Oczywiście nie wszystkie uszkodzenia w zabudowie, czy infrastrukturze powstały dopiero po wkroczeniu wojsk sowieckich. Wcześniej wspomniano o bombardowaniach. Zniszczenie niektórych mostów – na przykład w Pisz, należy przypisać działaniu samych Niemców, którzy w ten sposób usiłowali spowolnić marsz Armii Czerwonej.

Obszar o nieustalonej powierzchni został zaminowany lub zanieczyszczony materiałami wybuchowymi oraz sprzętem wojskowym różnego pochodzenia. Proces rozminowywania trwał jeszcze w latach pięćdziesiątych. W 1947 r. powierzchnię

⁵ AP Olsztyn, sygn. 390, t. 249, Urząd Pełnomocnika Rządu na Okręg Olsztyński, Spis przedsiębiorstw do wywiezienia.

⁶ Ibidem, sygn. 3058/28, Wydział Powiatowy w Pisz, Sprawozdanie z działalności powiatowego Związku Samorządowego 1946 r., Sprawozdanie z 1 kwietnia 1946 r., k. 3.

⁷ Ibidem.

ziemi wyłączonej z użytkowania wskutek występowania zasieków i okopów szacowano na 50 ha, natomiast ze względu na tzw. grobownictwo wojenne – na 2 ha⁸.

Zrównywane budynki na wsiach czy w miastach przez długie lata pozostawały widocznym śladem zniszczeń. Jeśli nie zostały rozebrane przez ludność, która na własną rękę pozyskiwała cenny materiał budulcowy – co dotyczyło głównie uszkodzonych obiektów na terenach wiejskich – w miastach proces usuwania najbardziej rzucających się w oczy skutków wojny postępował stosunkowo powoli. O kolejnych decyzjach rozbiórkowych nierzadko przesądzały bliżej nieokreślone preferencje decydentów.

W 1947 r. weszły w życie nowe przepisy regulujące kwestię rozbiórki lub odbudowy budynków uszkodzonych w czasie działań wojennych. Wydział Powiatowy w Piszu zainteresował się realizacją dotychczasowych rozbiórek w poszczególnych gminach, nakazując komisyjne badanie stanu dewastacji obiektów wskazanych przez gminy. W efekcie podjętych działań ustalono że: np. w Drygłach aż 18 domów i dwie stodoły nadawały się do rozbiórki. Zarząd Miejski w Pisz 1 sierpnia 1947 r. informował Wydział Powiatowy, że

od dłuższego już czasu przeprowadzają systematyczne usuwanie gruzów z terenu miasta. Domy grożące zawaleniem są usuwane, a miejsca są uporządkowywane. [...] Dokładnej rozbiórki domów zburzonych a nie nadających się do odremontowania na razie przeprowadzić nie można z uwagi na brak funduszy. Cegły ze zburzonych domów sprzedać na miejscu nie można, gdyż tu nie ma nabywców, zaś cegły poza granice powiatu [w tym wypadku do Polski Centralnej] sprzedać nie można ze względu na zakaz⁹.

Jednak tylko między 29 października a 12 listopada w Pisz 25 000 sztuk cegły. Z kolei Gmina Drozdowo sprzedała we wrześniu 1947 r. 3000 sztuk cegły Tartakowi Państwowemu w Okartowie, zaś gmina Wiartel 3300 sztuk oraz „3 fury gruzu” nie wskazując jednak nabywców¹⁰.

ORGANIZOWANIE POLSKIEJ ADMINISTRACJI

Pierwszy zespół urzędniczy, który rozpoczął pracę w powiecie piskim – choć jeszcze nie w powiatowym mieście – był pierwotnie skierowany na inny teren. 5 lutego 1945 r. z Białegostoku wyjechała ekipa przeznaczona do pracy w Kętrzynie, ale Sowietom nie pozwolili na podróż w głąb dopiero co zajętego terytorium. Dlatego kilkunastu

⁸ Ibidem, sygn. 3058/30, Starostwo Powiatowe Pisz, Opis powiatu, k. 1.

⁹ Ibidem, sygn. 3058/23, Wydział Powiatowy Pisz, Pismo burmistrza Radosława Misińskiego do Wydziału Powiatowego z 1 sierpnia 1947 r., k. 8.

¹⁰ Ibidem, Pismo wójta gminy Wiartel z 3 listopada 1946 r., k. 33.

urzędników, funkcjonariuszy MO oraz 26 żołnierzy Wojska Polskiego skierowano do miasteczka Biała w powiecie piskim, niedaleko dotychczasowej granicy Polski i Prus Wschodnich. Tu sowiecki komendant mjr Rudicz wskazał im budynek do zamieszkania oraz wyznaczył 30 Niemców do prac porządkowych. 7 lutego wyznaczony na starostę kętrzyńskiego Aleksander Jerzmanowski dokonał w Białej uroczystego wywieszenia biało-czerwonej flagi na zajęтым gmachu. Wkrótce napłynęli kolejni urzędnicy oraz powracający z robót przymusowych Polacy, którzy zatrzymywali się w mieście. Zespół urzędniczy Aleksandra Jerzmanowskiego pozostał w Białej przez kilka tygodni¹¹.

Na początku kwietnia do Białej została skierowana grupa polskich urzędników przeznaczona tym razem do obsadzenia powiatu piskiego. 9 kwietnia 1945 r. rozpoczął urzędowanie starosta Józef Wróblewski¹², z którym do powiatu przybyli: Edward Drewnik, Michał Kowalski, Dymitr Kuszko i Paweł Stroński – referenci, Janusz Tkaczyk – kancelista, Feliks Markiewicz – kwatermistrz, Marian Soszyński – technik, Jan Piadziejewicz – technik, Halina Rubin – woźna¹³. 15 maja 1945 r. Wróblewski informował z Białej:

Z ogólnego składu referatów skompletowanych w Białymstoku, jak: referat ogólnoadministracyjny, organizacyjny, mieszkaniowy, rolny i drogowy – razem 12 ludzi personelu administracyjnego, obecnie na stanowisku pozostało 3 (starosta, referent ogóln.-adm. i magazynier). Reszta wyjechała do miasta Białystok [...] i nie wróciła. Stan liczebny Milicji Obywatelskiej b. mały – 6 ludzi w tym komendant powiatowy. [...] Komendantura wojenna, pod której zarządem znajduje się miejscowy młyn, zaopatruje polską administrację w chleb. Wszelkie inne środki spożywcze niezbędne do wyżywienia nabywamy, dzięki niedalekiej odległości, z województwa białostockiego. [...] Starostwo posiada 1 parę koni otrzymanych z komendantury wojennej w Johannesburgu. [...] Do dnia 17 bm. zostały osiedlone 4 rodziny w mieście Biała. [...] Powiat nie jest zlustrowany z braku środków lokomocji, tak przez starostwo, jak i przez milicję. W powiecie są miejscowości zamieszkałe przez ludność miejscową, lecz znajduje się ona w ewidencji miejscowej komendantury [...]. Siedziba urzędu starościńskiego znajduje się w b. gmachu pocztowym, do którego przeniesiono się 12 maja 1945 r. Poprzedni gmach z nakazu wojennej komendantury musiano opuścić¹⁴.

¹¹ M. Pałaszewska, W. Brenda, B.J. Trupacz, *Biała Piska dawniej*, Biała Piska 2009, s. 168.

¹² R. Syrwid, *Starostowie Warmii i Mazur w latach 1945–1950. Szkice biograficzne*, Olsztyn–Białystok–Warszawa 2018, s. 448.

¹³ *Okręg Mazurski w raportach Jakuba Prawina. Wybór dokumentów 1945 r.*, oprac. T. Baryła, Olsztyn 1996, s. 57.

¹⁴ AP Olsztyn, sygn. 54, Urząd Pełnomocnika Rządu na Okręg Mazurski, Sprawozdanie starosty piskiego Józefa Wróblewskiego za okres od 6 kwietnia do 17 maja 1945 r., k. 1-2.

Dokument ukazuje specyfikę pracy w mieście, gdzie wszystko zależało od sowieckich władz wojskowych, a kadry urzędnicze rezygnowały z powodu trudnych warunków.

6 sierpnia nastąpiło oficjalne przekazanie władzy stronie polskiej przez sowiecką komendanturę w Białej. Wkrótce potem rozpoczęły się negocjacje oraz przygotowania do przenosin administracji powiatowej do Pizsa. Ostatecznie nastąpiło to we wrześniu 1945 r.

W lipcu 1945 r. z nieznanых powodów Józef Wróblewski został odwołany z funkcji starosty i opuścił Białą. Prawdopodobnie mieli w tym swój udział miejscowi funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa, o czym w dalszej części artykułu. Zastąpił go Franciszek Wysocki¹⁵, jednak w końcu października 1945 r. także zawieszony w czynnościach i aresztowany. Oficjalnym powodem miały być popełnione przez niego nadużycia, jednak w tle daje się dostrzec także konflikt z miejscowym działaczem Polskiej Partii Robotniczej oraz podejrzenie o kontakty z konspiracją. Wysocki początkowo także należał do PPR, ale w pewnej chwili przeszedł do PPS. Po jego aresztowaniu, obowiązki starosty przejął Edmund Rutkowski¹⁶, od 27 lipca zatrudniony na stanowisku wicestarosty. Początkowo bezpartyjny, z bogatą kartą konspiracyjną z okresu okupacji¹⁷, w 1946 r. został czynnym działaczem PPS. W kwietniu 1947 r. Rutkowski został pozbawiony stanowiska. Działo się to w okresie napięć między PPR i PPS, w której to partii komunisti doszukiwali się ukrytych wrogów i „prawicowców” – zastąpił go Piotr Hawryluk-Głowacki¹⁸ (do końca marca 1948 r.). Kolejnymi starostami byli Henryk Kozarzewski¹⁹ (do lutego 1949 r.) oraz Stefan Gieremek/Geremek²⁰ (do czerwca 1950). Zarówno Hawryluk-Głowacki jak i Geremek byli związani ze Stronnictwem Ludowym, choć trudno stwierdzić, czy ich przynależność należy traktować w kategoriach wyborów ideowych. Być może nie powinniśmy odrzucać także innych czynników – np. swoistej asekuracji i dostosowania się do dominującego w powojennej Polsce systemu politycznego. Inaczej należy traktować polityczną przynależność Kozarzewskiego, który już w 1943 r. został członkiem konspiracyjnej PPR.

Pomimo sygnalizowanego wcześniej opuszczenia Białej przez znaczną część przybyłych pracowników, w strukturach Starostwa Powiatowego powołano siedem komórek, zatrudniających 23 urzędników. Z czasem powołano referaty: ogólno-organizacyjny, budżetowo-gospodarczy, karno-administracyjny, społeczno-polityczny,

¹⁵ R. Syrwid, op. cit., s. 450–451.

¹⁶ Ibidem, s. 379–384.

¹⁷ W. Brenda, *Z powstańczej Warszawy do mazurskiego Pizsa*. Radosław Misiński, Edmund Rutkowski, Mieczysław Bruszewski – życiorysy nie zawsze równoległe, „Biuletyn Informacyjny. Miesięcznik Światowego Związku Żołnierzy AK” 2019, nr 6, s. 75–81.

¹⁸ R. Syrwid, op. cit., s. 170–173.

¹⁹ Ibidem, s. 217–220.

²⁰ Ibidem, s. 157–163.

wojskowy, zdrowia, aprowizacji i handlu, przemysłowy, odszkodowań wojennych, weterynaryjny, osiedleńczy, pracy i opieki społecznej, rybacki, odbudowy, samorządowy, pomiarów rolnictwa i reform rolnych. Był to jednak proces dosyć powolny. Przykładowo w październiku 1945 r. informowano o planach reorganizacji Referatu Apropowizacyjnego zgodnie z instrukcjami władz oraz o zorganizowaniu Referatu Weterynaryjnego. Ta ostatnia decyzja wynikała zapewne z pojawienia się osoby, która miała kompetencje pokierowania taką komórką – był nim lekarz weterynarii Włodzimierz Lisicki²¹. Tymczasem jeszcze w grudniu 1945 r. p.o. starosty Edmund Rutkowski pisał do Urzędu Pełnomocnika Rządu RP w Olsztynie w ramach realizacji zarządzeń poinspekcyjnych:

*wnoszę o dokonanie obsady osobowej następujących referatów: [...] Karno-Admin[istracyjnego], [...] Odszkodowań Wojennych, [...] Pomiarów, [...] Oddziału Informacyjno-prop[agendowego], [...] Pow[iatowego] Inspektora Pożarniczego*²².

A więc tworzenie określonych struktur było uzależnione od napływu odpowiednich osób.

Pierwotnie, w 1945 r. powiat miał dzielić się na trzy gminy miejskie – Pisz, Biała i Orzysz oraz dwanaście gmin wiejskich: Drozdowo, składające się z 13 gromad (potem Okartowo – 20 miejscowości), Drygały – 18 gromad, Kocioł Duży – 16 gromad, Koźuchy – 19 gromad (24 miejscowości), Kurwie (Karwica) – 7 gromad, Mikosy (Mikusy) – 16 gromad, Rostki – 12 gromad, Rosinsko Duże (Różyńsk Wielki) – 21 gromad, Turowo – 15 gromad, Turoszele (Turośl) – 12 gromad, Wiartel – 13 gromad, Wejsuny – 8 gromad²³.

W kwietniu 1946 r. Pełnomocnik Rządu RP na Okręg Mazurski, na podstawie danych uzyskanych w trakcie przeprowadzonej inspekcji, podjął decyzję o podziale powiatu na 10 gmin wiejskich i trzy gminy miejskie. Gminy wiejskie to: Drygały, Rosińsko, Biała, Orzysz, Drozdowo, Trzonki, Wejsuny, Pisz, Kumielsk, Wiartel²⁴.

Starosta piski początkowo nie chciał przyjąć takiej decyzji władz wojewódzkich, sugerując jedynie oddanie do pow. Ządzbork (Mrągowo) miejscowości Nida, „wbijającej się klinem w powiat Ządzbork. Teren tej miejscowości jest ze względów swojego położenia niedostępnym dla sprawnego administrowania, tym bardziej, że jest ona oddzielona jeziorem”. Jednocześnie starosta piski proponował

²¹ AP Olsztyn, sygn. 3054/9, Starostwo Powiatowe Pisz, Inspekcje Starostwa Powiatowego 1945–1949, Pismo z 19 października 1945 r., k. 2.

²² Ibidem, Pismo z 14 grudnia 1945r., k. 6.

²³ Ibidem, sygn. 3054/2, Starostwo Powiatowe Pisz, Podział terytorialny powiatu piskiego i nazewnictwo, Podział starostwa powiatowego Jańsbork na gminy, k. 3–6.

²⁴ Ibidem, Pismo Z. Robla z 27 kwietnia 1946 r., k. 62.

przydzielenie z powiatu Elk miejscowości Gorzekalen wraz z ich terenem położonym nie na północny zachód od miejscowości Drygały a na północ od m. Biała w odległości 10–12 km od m. Drygały. Miejscowość tą i teren łącznie z szosą prowadzącą od m. Drygał do m. Orzysz przydzielić do gminy wiejskiej Orzysz z siedzibą w m. Orzysz²⁵.

W drugiej połowie 1945 r. przystąpiono do obsadzania poszczególnych gmin polskimi wójtami. Wiele miejscowości nie było zamieszkałych, brakowało odpowiednio wykwalifikowanych urzędników. Dobór kadr był zazwyczaj dziełem przypadku. Na dzień 25 sierpnia obsadzono tylko gminy miejskie przez tymczasowych burmistrzów wraz z personelem biurowym. Spośród gmin wiejskich obsadzono kadrą zarządzającą tylko Rostki i Różyńsk. „Do obsadzenia pozostałych brak mi wójtów, a zwłaszcza wykwalifikowanych sekretarzy gminnych” – pisał starosta powiatowy.²⁶

Komentując ten podział administracyjny i związane z nim trudności starosta piski E. Rutkowski stwierdzał:

Błędne – być może, było początkowe pojęcie stwarzania miast w Orzyszu a nawet i w Białej, gdyż ze względów gospodarczych ciężko będzie ich egzystencję finansową do czasu kompletnego zaludnienia tych miast. W obecnej sytuacji raczej – większość względów przemawiałaby za tem, ażeby miasto Orzysz zostało wcielone do gminy Orzysz, a miasto Biała do gminy Biała. Przez ten fakt połączenie tych miast z gminami, stworzyłoby gospodarczo łatwiejsze – do prowadzenia gminy – częściowo choćby o charakterze miejskim²⁷.

Ostatecznie długo jeszcze nie uwzględniano tych rozważań starosty, który strukturę administracyjną powiatu chciał dostosować do uwarunkowań demograficznych i ekonomicznych poszczególnych gmin. Z pewnością duże znaczenie miały to również lokalne ambicje samorządów miejskich – skądinąd zupełnie zrozumiałe, ale także jednak rosnący z każdym miesiącem napływ osadników, co powoli czyniło uwagi starosty w tej materii – nieaktualnymi.

W kwietniu 1946 r. w obszarze administracji na poziomie gmin zatrudniano 7 wójtów, 3 burmistrzów, 28 pracowników biurowych i 26 pracowników fizycznych. W trzech gminach – Drozdowie, Wejsunach i Kumielsku brakowało ludzi do obsadzenia administracji, w związku z czym były obsługiwane przez gminy sąsiednie. Charakteryzując jakość tych kadr, starosta pisał:

²⁵ Ibidem, Podział terytorialny powiatu piskiego i nazewnictwo, Pismo starosty piskiej z 31 lipca 1946 r., k. 72 i n; por. P. Banach, *Zmiany terytorialne powiatu piskiego po 1945 r.*, „Znad Pisy” 2008/2009, nr 17–18, s. 201 i n.

²⁶ AP Olsztyn, sygn. 3054/2, Starostwo Powiatowe Pisz, Podział terytorialny powiatu piskiego i nazewnictwo, Pismo starosty z 25 sierpnia 1945 r., k. 10.

²⁷ Ibidem, Roczne sprawozdanie o nadzorze nad gminami i gromadami powiatu piskiego za 1946 r., k. 84.

za wyjątkiem 3 czy 4-ch pracowników, spośród zatrudnionego personelu w administracji gminnej, reszta [...] to są ludzie nowi w samorządzie i w ogóle w pracy urzędniczej. W przeważającej większości są to ludzie pochodzący bezpośrednio z gospodarstw rolnych i o minimalnym wykształceniu, zaledwie umiejący czytać i pisać [...]. Pracownicy ci nie mając nigdy dotychczas styczności z pracą biurową nie mają w ogóle pojęcia o załatwieniu takiej czy innej sprawy urzędowej. Z tego też względu biura prawie wszystkich zarządów gminnych pod względem ich prowadzenia oraz układania stosunków gospodarczych tych gmin, mają bardzo wiele do życzenia pod każdym względem. Kompletny jest brak z ich strony jakiegokolwiek inicjatywy własnej, nie mówiąc już nic w ogóle – nawet o prowadzeniu agend zalecanych i wytyczonych przez odnośne urzędy. Do tego [...] nie w małej mierze przyczynia się brak maszyn do pisania, telefonów, powielaczy lub szপি-rografów i innych przyborów biurowych. Jeżeli zaś chodzi o lokale i urządzenia, to z tymi rzeczami jakoś można dać tu radę, gdyż większość gmin już sobie zabezpieczyła częściowo lokale poniemieckiego samorządu oraz umeblowanie tychże, choć nie zawsze odpowiednie. Trzeba jednak przyznać w wielu wypadkach rację tym pracownikom, że są stosunkowo źle wynagradzani – jeżeli chodzi o przydziały odzieżowe [...]. Dlatego [...] bardzo często zwracają się z prośbą o zwolnienie z pracy [...] – po przepracowaniu zaledwie kilku tygodni lub miesięcy. Chcąc zapobiec temu katastrofalnemu zjawisku należałoby możliwie często urządzać kurs dla tych pracowników i możliwie przy dobrej obsadzie sił fachowych. Do tego jednak czasu, zanim zostanie obecny personel należycie przeszkolony i zaprawiony do pracy w samorządzie, należałoby możliwie natychmiast dać do każdej gminy i miasta choć po jednym pracowniku fachowym, który by mógł na właściwe tory wprowadzić całość gospodarki gminnej a przy tej okazji i wprowadzić początkujący personel²⁸.

Ten obszerny cytat wskazuje dość precyzyjne najważniejsze bolączki funkcjonowania urzędów gminnych na tym terenie niemal rok po zakończeniu wojny.

Ten sam problem dotyczył doboru sołtysów. „Sołectwa naszego powiatu obsadzone są elementem często nie dorosłym do pełnienia swych funkcji, ze względu jednak na katastrofalny brak ludzi (polskich osadników) nie mogą być na razie przeorganizowane”²⁹.

W 1946 r. w powiecie istniały 143 sołectwa. Z nieznanego powodu w następnym roku wykazywano tylko 132 sołectwa. Czy ta różnica to skutek błędnego zapisu; czy problemem było jeszcze niedokładne rozpoznanie terenu; a może trudności z zaludnieniem wszystkich wsi i obsadzeniem funkcji sołtysów? Z kolei w 1949 r.

²⁸ Ibidem, sygn. 3058/28, Wydział Powiatowy Pisz, Sprawozdania z działalności Powiatowego Związku Samorządowego 1946 r., Sprawozdanie z 13 kwietnia 1946 r., k. 3 in.

²⁹ Warmiacy i Mazurzy w PRL. Wybór dokumentów. 1945 r., oprac. T. Baryła, Olsztyn 1994, s. 60.

stwierdzano, że w powiecie piskim jest 166 gromad (czyli wsi; tyle samo wykazywano w statystykach przedwojennych), „z których 87 gromad jest samodzielnych i posiada sołtysów, 79 gromad z braku dostatecznego zaludnienia, względnie bardzo dużych zniszczeń powojennych na razie przydzielone są do gromad najbliższych”³⁰.

16 stycznia 1946 r. utworzono w Piszu Powiatową Radę Gospodarczą w składzie – pełnomocnik akcji siewnej, pełnomocnik świadczeń rzeczowych, kierownik referatu aprowizacji, komisarz ziemski, inspektor majątków państwowych, kierownicy MO i UB, delegat KW PPR, sekretarz KP PPR, delegaci PPS i SL. Na marginesie można się zastanawiać, na ile ten skład odpowiadał rzeczywistemu udziałowi przedstawicieli wspomnianych instytucji organizacji, skoro np. KP PPR w tym czasie nie funkcjonował? Powiatowa Rada Gospodarcza miała funkcjonować do momentu zorganizowania Powiatowej Rady Narodowej³¹. Nastąpiło to dopiero po pół roku. Jeszcze w kwietniu 1946 r. w sprawozdaniu Powiatowego Inspektora Samorządowego Pawła Gardockiego znajdujemy zapis, że

*istniejąca w tej chwili Powiatowa Rada Gospodarcza zorganizowana wysiłkiem miejscowego Starosty Powiatowego Ob. Rutkowskiego spośród ugrupowań społeczno-politycznych i urzędów powiatowych, na posiedzeniu [...] odbytym w styczniu lub lutym wypowiedziała się przeciwko powoływaniu do życia Rady Powiatowej, a tym samym i terenowych, uważając, że teren powiatu jeszcze nie dorósł do tego zadania*³².

Te wątpliwości prawdopodobnie dotyczyły stopnia zasiedlenia powiatu i facho-
wego zaplecza. Tak przynajmniej można wnosić z dalszej części dokumentu.

Moim zdaniem, była to błędna decyzja, gdyż przy organizowaniu tak Powiatowej jak i terenowych Rad Narodowych, zaprzęgåo by się w tą orbitę pracy nad odbudową administracji i sprawniejszego działania w terenie gmin większą liczbę ludzi [...] do kontrolowania i prowadzenia całości i gospodarki powiatu przez czynniki społeczne. Naturalne, że jeżeli pracuje więcej ludzi – to i wynik pracy musi być większy. Naturalnie, że jeżeli napłynie większa liczba ludności osadniczej – można będzie rady te uzupełnić przez z góry zarezerwowane odpowiednie ilości miejsc.

Ostatecznie w lipcu 1946 r. powołano w powiecie piskim rady narodowe. Miały one stanowić organ samorządowy na szczeblu powiatu, gmin i miast. Jednak wyłanianie składu tych instytucji nie odbywało się drogą wyborów a desygnowania

³⁰ Sprawozdanie z prac Starostwa Powiatowego w Piszcu od początku 1945 do połowy lipca 1949 roku, oprac. W. Brenda, R.W. Pawlicki, „Znad Pisy” 1996, nr 4, s. 8–16.

³¹ Okręg Mazurski..., s. 182.

³² AP Olsztyn, sygn. 3058/28, Wydział Powiatowy Pisz, Sprawozdania z działalności Powiatowego Związku Samorządowego 1946 r., Sprawozdanie z 13 kwietnia 1946 r., k. 3 in.

przedstawicieli poszczególnych partii politycznych i środowisk. Ich skład był dosyć płynny, co wynikało zarówno z mobilności i przypadkowego doboru uczestników tych gremiów, jak i rosnących nacisków politycznych (Polska Partia Robotnicza) i aparatu bezpieczeństwa (Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego) na odwoływanie tych radnych, którzy związani byli z opozycyjnym Polskim Stronnictwem Ludowym lub tą częścią Polskiej Partii Socjalistycznej – która przynajmniej na rynku lokalnym – usiłowała zachować względną autonomię w stosunku do komunistów.

Władzę wykonawczą sprawowały zarządy miast i gmin, wybierane przez rady. Na czele zarządów stali burmistrzowie bądź wójtowie. Burmistrzów i wójtów również wybierały rady, ale musieli być zatwierdzani przez starostów, którzy mogli ich też odwoływać. Rzeczywistość wyglądała jednak w ten sposób, że zarówno skład rad, jak i zarządów oraz obsada głównych funkcji (burmistrzów/wójtów, ich zastępców, sekretarzy itp.) była decydowana na przykład podczas wcześniejszych obrad Komisji Międzypartyjnych, a rady realizowały podjęte wcześniej ustalenia³³. Pewna trudność interpretacyjna w odniesieniu do funkcjonowania rad narodowych oraz ich zarządów wynika także z faktu, że istniejące dokumenty nie zawsze pozwalają wskazać, czy np. źródłem negatywnych opinii na ich temat była faktyczna nieudolność bądź łamanie prawa, czy też inspiracje polityczne.

Oczywiście brak kompetentnych urzędników oraz czas powojennego chaosu, szabru i niedostatek kontroli stwarzały okazję do łamania prawa. I tak na przykład podejrzenia o nadużycia były powodem rozwiązania w 1946 r. zarządu gminnego w Drygałach. Pracownicy łącznie z wójtem zostali zatrzymani i sprawą zajęła się Milicja Obywatelska. Nic jednak nie wiemy o dalszych konsekwencjach tych „nadużyć”. Podobna sytuacja wiązała się z analogicznymi podejrzeniami wobec sekretarza gminy Orzysz Hipolita Borawskiego. W areszcie osadzono także sekretarza gm. Biała Stanisława Gumkowskiego, zaś w ostatniej chwili zdążył wyjechać wójt gm. Pisz Stefan Kowalski. Czy był jakiś ciąg dalszy tych postępowań, czy wystarczyło odsunięcie od władzy niewygodnej osoby? Już jednak częste zmiany w składzie Zarządu Miejskiego w Orzyszu oraz tamtejszej Miejskiej Radzie Narodowej podsuwają całkiem wyraźne podejrzenia, że mogło tu chodzić o kwestie polityczne³⁴.

Ten czas zamętu trwał przez kilka lat, choć negatywne zjawiska – nawet, gdy występowały – nabierały odmiennej specyfiki. Tam, gdzie zmiany i zarzuty miały kontekst polityczny, „walka o wpływy” zakończyła się w 1947 r., gdy ze składu tych gremiów całkowicie wyeliminowano członków PSL oraz „prawicowych” działaczy PPS. Wprawdzie w zestawieniu składu poszczególnych rad narodowych nie uwiadacznia się nadreprezentacja PPR, ale z pewnością członkowie PPS, SL i bezpartyjni,

³³ R. Tomkiewicz, *Ułomna samorządność Polski Ludowej, Warmia i Mazury 1945–1990*, Olsztyn 2016, s. 26.

³⁴ W. Brenda, W.B. Łach, *Orzysz cywilny – Orzysz wojskowy. Dwa spojrzenia na historię miasta po 1945 r.*, Orzysz 2022, s. 39–48.

przynajmniej w części, reprezentowali w tym czasie dyspozycyjność wobec głównej partii tzw. „Bloku Stronnictw Demokratycznych”.

DEMOGRAFIA

Zanim rozpoczęła się II wojna światowa, w powiecie piskim mieszkało 53 089 osób. Z tego ponad 20% w trzech miastach – Pisz (6322), Orzyszu (3553) oraz Białej (2823). Pozostali to mieszkańcy 166 wsi.

Ewakuacja zarządzała przez Niemców tuż przed nadejściem frontu, a następnie sowieckie wywózki sprawiły, że w pierwszej połowie 1945 r. teren powiatu niemal całkowicie się wyludnił. Wprawdzie część ludności miejscowej powoli wracała do swych dawnych siedzib, ale w myśl postanowień jałtańskich Niemcy mieli zostać wysiedleni, zaś mieszkańcy uznani za Mazurów mogli pozostać w nowych granicach powojennej Polski. Jednocześnie tereny poniemieckie zamierzano uczynić docelowym regionem polskiej akcji osiedleńczej. Wbrew zamierzeniom władz, zwłaszcza początkowo, trudno mówić o osadnictwie zorganizowanym.

Najczęściej decyzję o przeprowadzce „do Prus” podejmowali mieszkańcy dawnych terenów nadgranicznych. Ich rodzinne gospodarstwa były zbyt rozdrobnione, aby zapewnić dostatnie życie. Mieszkając w pobliżu dawnej granicy, a często pracując w Prusach Wschodnich – jeszcze przed wojną w ramach prac sezonowych, zaś podczas niemieckiej okupacji trafiali tam jako robotnicy przymusowi – znali ten teren i jego mieszkańców. Teraz, po przejściu frontu – ich domostwa często zostały zniszczone a inwentarz zabrany przez wojsko. Po polskiej stronie niegdysiejszej granicy istniał także mit niemieckiego dostatku. Dlatego też proces osadnictwa został poprzedzony – a następnie przez dłuższy czas występował niemal równolegle – zjawiskiem szabru. W zestawieniu z wciąż działającymi sowieckimi maruderami, nieskutecznością lokalnych władz administracyjnych i władz bezpieczeństwa – ten żywiołowy proces osadniczy charakteryzował się prawdziwą dramaturgią, uwzględniającą także konflikty o gospodarstwa „opuszczone”, na które wracali dotychczasowi właściciele, czasem przemocą, niekiedy też decyzjami o przeprowadzce w poszukiwaniu lepszych warunków, lub o powrocie do „Centrali”.

Liczy tylko w niewielkim stopniu oddają całą dynamikę tych zjawisk. W lipcu 1945 r. w całym powiecie miało przebywać zaledwie 1185 osób, co dawało gęstość zaludnienia wynoszącą zaledwie 1 osobę na 1 km². We wrześniu, gdy władze powiatowe przenosiły się do Pisza, w mieście przebywało 230 dotychczasowych mieszkańców, skupionych przez Rosjan na jednej ulicy. Ale już pod koniec roku 1945, według daleko niepełnych obliczeń polskich urzędników, w poszczególnych gminach powiatu zamieszkiwało łącznie 13 359 osób.

Tabela 1. Mieszkańcy poszczególnych gmin powiatu piskiego w 1945 r.

Nazwa gminy	Ilość Niemców	Ilość Mazurów	Ilość Polaków	Ogółem
Kozuchy	195	37	1116	1348
Pietrzyki	832	105	1153	2090
Okartowo	70	325	893	1288
Drygały	748	121	1144	2013
Rożyńsk	473	48	714	1235
Wiartel	367	466	136	969
Karwik/Karwica?	1621	77	264	1962
Rostki	935	29	132	1092
Turowo (siedziba w Bogumiłach)	78	2 rodziny	69 rodzin	174
Kocioł Duży	505	58	330	893
Wejsuny	79	–	2	81

Wśród gmin wiejskich najliczniej były w tym okresie zasiedlone gminy Drygały, Biała, i Orzysz, zaś najslabiej – Drozdowo/Okartowo, Wejsuny i Pisz. Czy przyczyną było położenie Drygał i Białej stosunkowo blisko dawnej granicy z Polską, zza której licznie napływali osadnicy z powiatu Grajewo? Z kolei mniejsze zainteresowanie gminami Drozdowo i Wejsuny da się wyjaśnić stosunkowym oddaleniem od głównych szlaków komunikacyjnych i niezbyt rozbudowaną siecią osadniczą także w czasach niemieckich. Dlaczego początkowo gorzej wypadały pod względem osadniczym okolice Pisz? Może tu przyciągało bardziej miasto, niż wieś?

Według stanu na 31 grudnia 1946 r. powiat liczył 18 195 mieszkańców, z tego 13 545 na wsiach, 2247 w Pisz, 1356 w Białej oraz 1047 w Orzyszu³⁵. Rok później mieszkało tu ponad 21 000 osób. W 1950 r. w Pisz mieszkało 4726 osób, ilość mieszkańców Orzysza określano na 2031 osób, zaś Białej – 1967³⁶. Największy przyrost nastąpił więc w mieście powiatowym. Nadal jednak daleko było do osiągnięcia stanu zaludnienia sprzed 1945 r.

Zdecydowanie jednak rok 1946 pod względem rozwoju osadnictwa był bardziej korzystny od roku poprzedniego. Wydaje się to zrozumiałe – umacnianie się administracji, ograniczenie rozbojów żołnierzy Armii Czerwonej i „rodzimych”

³⁵ AP Olsztyn, sygn. 3054/2, Starostwo Powiatowe Pisz, Podział terytorialny powiatu piskiego i nazewnictwo, Roczne sprawozdanie o nadzorze nad gminami i gromadami powiatu piskiego za 1946 r., k. 84.

³⁶ *Statystyka miast i osiedli 1945–1965*, Warszawa 1967, s. 311.

szabrowników ale także upowszechnienie przekonania o trwałości międzynarodowych decyzji politycznych dotyczących przynależności Warmii i Mazur – te wszystkie elementy, wraz z rozszerzaną akcją propagandową zachęcającą do osadnictwa, skłaniały do decyzji o przeniesieniu całych rodzin, zwłaszcza z terenów leżących w pobliżu dawnej granicy z Prusami Wschodnimi. Ten napływ osadników będzie się potęgował w kolejnych latach a sam Pisz – mimo wciąż widocznych śladów zniszczeń – dynamicznie będzie się rozrastał³⁷.

SPOŁECZEŃSTWO

Z grudnia 1947 r. pochodzi obszerny opis powiatu piskiego, dokonany przez urzędników powiatowych. Pod koniec tego roku zamieszkiwały tu 21 134 osoby, z tego 4774 pochodzenia miejscowego, 14 868 osiedleńców z „centralnej Polski”, 929 „repatriantów”, czy raczej faktycznych ekspatriantów z terenów włączonych do ZSRS, 563 osób przesiedlonych w ramach akcji „Wisła” z południowo-wschodnich terenów pojałtańskiej Polski. Spośród całej populacji zamieszkałej w owym czasie na terenie powiatu piskiego aż 21 128 zakwalifikowano jako osoby narodowości polskiej, 1 – litewskiej oraz 5 – do „innej”. Nie ma wątpliwości, że kryterium narodowościowe postraktowano zbyt jednoznacznie w cytowanym opracowaniu. Można podejrzewać, że np. osoby przesiedlone w pierwszej połowie 1947 r. jako Ukraińcy, na miejscu zostały przypisane do narodowości polskiej ze względu na decyzję urzędników. Nie można też wykluczyć takiego zapisu w celu „ukrycia” własnego pochodzenia.

Znaki zapytania dotyczą także kryterium „pochodzenie miejscowe”. Stosowano je zastępczo, wraz z określeniem „autochtoni” w odniesieniu do dawnych mieszkańców regionu, którzy zostali zakwalifikowani jako „Mazurzy”. Towarzyszyła temu procesowi kampania związana z zachęcaniem do deklarowania polskiego pochodzenia, z upływem czasu związana z coraz większymi naciskami, także stosowanymi przez poszczególne organa władzy i komunistyczny aparat represji. Z drugiej strony mieszkańcy uznani za Niemców mieli zostać wysiedleni do Niemiec. Stąd w niektórych przypadkach deklaracje miejscowej ludności mogły być poprzedzone decyzją o tym, czy wolą pozostać, czy wyjechać na Zachód.

Równocześnie rodziły się liczne konflikty o gospodarstwa, w których nawet za deklaratorycznych Mazurów próbowano zmusić do wyjazdu. Towarzyszyła temu ogromne napięcia. Obok dotychczasowej niechęci między Polakami a Niemcami, wywołanej bezwzględnością niemieckiej okupacji ziem polskich, pojawiały się nowe konflikty na tle własnościowym i ekonomicznym. Nierzadko towarzyszyła im przemoc.

³⁷ Więcej o procesach osadniczych w: R.W. Pawlicki, *Proces osiedleńczy ludności kurpiowskiej w powiatach nidzickim, piskim i szczycieńskim po drugiej wojnie światowej*, „Znad Pisy” 2008/2009, nr 17–18, s. 169–200.

Powróćmy do opisu powiatu z 1947 r., który dostarcza nam podstawowej wiedzy o strukturze ówczesnej społeczności. Wynika z niego, iż na terenie powiatu zamieszkiwało 10 273 mężczyzn i 10 861 kobiet. Według kategorii wiekowej, 2769 dzieci nie przekroczyło 7 roku życia, w wieku 7–18 lat było 5268 osób; pomiędzy 18 a 65 rokiem życia – 11 486, zaś powyżej 65 lat – 1611. Zatem oznaczało to napływ przede wszystkim osób młodych i dynamicznych oraz młodych rodzin, w pełni sił produkcyjnych, z potomstwem. Stanowiło to potencjał dalszego rozwoju demograficznego, w kolejnych latach wciąż uzupełnianego przez napływ nowych osadników.

Większość mieszkańców znalazła zatrudnienie w rolnictwie (15 260). W przemyśle, a może raczej rzemiośle przetwórczo-wytwórczym i usługowym pracowało 2891 osób, w handlu – 238, w administracji – 1112, „wolnych zawodach” – 83, w profesjach określanych jako „inne” – 1550 mieszkańców powiatu³⁸.

ŻYCIE POLITYCZNE I SPOŁECZNE

Analizując społeczne podziały i preferencje nie sposób uniknąć problemu związanego z sympatiami politycznymi powojennych mieszkańców powiatu piskiego. Ten aspekt niniejszych rozważań trzeba zacząć od stwierdzenia, iż życie polityczne w powiecie piskim rozpoczęło się w drugiej połowie 1945 r. Wtedy dopiero przystąpiono do organizacji partii politycznych, przy czym w znacznym stopniu ten proces był prowadzony odgórnie a akcesy poszczególnych osób do takiej czy innej organizacji niekoniecznie wynikały z pobudek ideowych, co raczej z wyczucia koniunktury. Wspomniano o tym już w kontekście obsadzenia stanowisk starostów w powiecie. Ich sympatie i polityczne deklaracje w znacznym stopniu mogły mieć wpływ na decyzje podległych urzędników, rodzin oraz osób współpracujących. Oczywiście to były tylko niektóre czynniki kształtujące powojenne życie polityczne na tym terenie.

Pierwsza organizacja partyjna powstała w powiecie piskim w lipcu 1945 r. Była to kilkusobowa komórka PPR powołana jeszcze w Białej. We wrześniu utworzono Komitet Powiatowy kierowany przez I sekretarza Eugeniusza Cieślaka (urzędnika starostwa), z udziałem m.in. innego urzędnika Jerzego Radtke oraz komendanta powiatowego MO Piotra Bartusa. Powstał też Komitet Miejski PPR w Piszcu. Po kilku tygodniach szacowano organizację na 30 członków, w tym 25 „inteligentów” a więc zapewne pracowników urzędów oraz funkcjonariuszy MO i PUBP. Jednak w tym właśnie czasie rozpoczął się kłopotliwy okres w dziejach miejscowego PPR. Starosta Franciszek Wysocki przeszedł do PPS – po czym został aresztowany. Następca Wysockiego, Edmund Rutkowski również podjął decyzję o akcesie do PPS, podobnie uczynił burmistrz Pisz Radosław Misiński. Cieślak podjął próbę usunięcia

³⁸ AP Olsztyn, sygn. 3058/30, Starostwo Powiatowe Pisz, Opis powiatu, k. 1.

Rutkowskiego³⁹, ale ostatecznie stracił swoją funkcję I sekretarza KP PPR w Pisz, a w styczniu o powiecie pisano jako nieobsadzonym przez PPR z powodu braku ludzi. Jeszcze w marcu 1946 r. partyjna organizacja właściwie nie funkcjonowała. Jerzy Radtke był jedynym rozpoznawalnym działaczem, ale nie wiedział nawet, gdzie są dokumenty dawnego KP PPR. W sprawie obsadzenia partii interweniował we władzach wojewódzkich nawet kierownik PUBP, ale każdy z kolejnych trzech przysyłanych działaczy szybko rezygnował. Pewien postęp wiązał się natomiast z utworzeniem Kół Miejskich w Orzyszu i Białej Piskiej przy okazji wieców przedreferendalnych organizowanych przez Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego, który w owym czasie wciąż dysponował tu swymi oddziałami. Przed referendum szacowano ilość członków PPR w powiecie dość rozbieżnie na od 10 do 70 osób, przy czym w lipcu aż 20 osób było pracownikami UB zaś 17 – milicjantami. Nadal nie mógł się ukonstytuować trwale pracujący Komitet Powiatowy. Dopiero w sierpniu 1946 r. nastąpiło po raz kolejny powołanie tego gremium. Po sfałszowanym przez komunistów referendum rozpoczął się napływ do tej partii członków, co być może również należy postrzegać w kategoriach wyczuwania koniunktury politycznej i większych możliwości uzyskiwania profitów zawodowych. Nadal zmieniali się miejscowi liderzy partii (w latach 1945–1947 przewinęło się w powiecie siedem osób piastujących funkcję I sekretarza KP PPR), choć od sierpnia 1946 r. nie miało to już wpływu na istnienie statutowych struktur organizacji, wciąż mającej silne oparcie w aparacie represji. Zresztą niektórzy członkowie uczestniczyli w działaniach UB dysponując bronią⁴⁰.

Z powyższego przeglądu losów PPR w powiecie piskim wynika, że do połowy 1946 r. organizacja ta nie dysponowała na miejscu zapleczem kadrowym. Brak członków wynikał z niechęci społecznej, na pozór przełamywanej w chwili, gdy zwiększała się presja na społeczeństwo. Poza sferą związaną z aparatem represji, partia miała problem z pozyskaniem członków, zwłaszcza wśród inteligencji. Trudno było uzyskać wsparcie np. wśród nauczycieli⁴¹. Ci ostatni dużo chętniej angażowali się w prace Polskiej Partii Socjalistycznej i opozycyjnego Polskiego Stronnictwa Ludowego. W latach 1947–1948 zainteresowanie wstępowaniem do PPR znacznie wzrosło. W początkach 1948 r. na terenie powiatu piskiego miało być 1000 członków tej organizacji.

PPS na terenie powiatu piskiego została zorganizowana w 1945 r., licząc wówczas ponoć z górą 60 członków. Ponieważ w latach 1945–1947 swój akces do partii zgłaszali dwaj kolejni starostowie, więc organizacja od początku miała spore grono zwolenników wśród kadr urzędniczych. Do miejscowych liderów partyjnych można

³⁹ W. Brenda, *O wzajemnych relacjach między starostą Edmundem Rutkowskim a PPR i władzami bezpieczeństwa w Pisz. Dokumenty z 1946 r.*, „Znad Pisy” 2002, nr 11.

⁴⁰ Idem, *Polska Partia Robotnicza w powiecie Pisz (1945–1948). Próba zarysu*, „Znad Pisy” 2004/2005, nr 13/14, s. 142–177.

⁴¹ W. Brenda, *Nauczyciele w powiecie Pisz w latach czterdziestych i pięćdziesiątych. Charakterystyka polityczna*, „Znad Pisy” 2007, nr 16, s. 71–107.

zaliczyć m.in. Edmunda Rutkowskiego, Jana Samplowskiego (wiceprezes), Edwarda Drewnika (sekretarz), Teodozję Filipkowską (skarbnik), Stefana Kamińskiego i Stanisława Grzeszczaka. Wśród tych działaczy dały się zauważyć dwa kierunki. Starosta Rutkowski był zwolennikiem samodzielności względem komunistów – co można wiązać nie tylko z wyborem ideowym, ale również faktyczną rolą odgrywaną przezeń w lokalnej społeczności, zaś Stanisław Grzeszczak – przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej w Pisz, uważany był za bardziej otwartego na wpływy PPR⁴². Warto też zauważyć, że UB dysponował w kierownictwie PPS swoją agenturą. Jeden z informatorów nosił kryptonim „Liść” (przewodniczący PPS?), drugi „Roman” (nie można wykluczyć, że to ta sama osoba), w 1947 r. pojawiają się inne kryptonimy donosicieli – „Świątek” lub „Świątek” oraz „Lech” i „Leon Wiech”.

Silna pozycja PPS wśród lokalnej społeczności uległa osłabieniu, w 1947 r., kiedy po wyborach do Sejmu Ustawodawczego komunistom udało się ostatecznie usunąć Rutkowskiego ze stanowiska starosty. Oficjalnie rozpoczął się okres bliskiej współpracy obydwu organizacji, ale wśród członków partii aparat bezpieczeństwa dostrzegał znaczne pokłady niechęci, która z biegiem czasu była skutecznie wyciszana.

Podczas powiatowego zjazdu PPS, zorganizowanego w czerwcu 1947 r., zasadniczym tematem obrad była współpraca z PPR. Choć działający na tym terenie instruktor KW PPS Długoszewski podejmował inicjatywy mające na celu poszerzenie wpływów partii w społeczeństwie, materiały UBP wskazują na bieżący napływ informacji na ten temat ze źródeł agenturalnych. W lecie 1947 r. w skład nowych władz powiatowych weszli Edmund Rutkowski (prezes), Edward Drewnik (sekretarz) oraz Podniewski (zastępca?). Rutkowski nie wykazywał już jednak w tym czasie determinacji wystarczającej do odgrywania sprawczej roli w lokalnym życiu politycznym, choć nadal był postrzegany jako osoba niechętna bliskiej współpracy z komunistami. „Na ostatnio wspólnie odbytej konferencji PPS i PPR w dniu 5 sierpnia 1947 r., starć dyskusyjnych nie było. Ogólne ustosunkowanie się mas PPS do jednolitofrontowej współpracy obu partii jest pozytywne” – informowano w dokumencie UB⁴³. Członkowie PPS wpisywali się w mechanizm swoistej gry politycznej, w której usztywnienie postaw – we wcześniejszym okresie od czasu do czasu dostrzegalne – powoli ustępowało polityce dostosowania się do nowych okoliczności.

Wkrótce potem Rutkowski wyjechał z Pisz. W związku z tym wyłoniono nowe władze powiatowe. Na czele PPS stanął J. Brzeziński, który zdawał się kluczyć między utrzymaniem poprawnych relacji z PPR a zachowaniem wpływów w powiecie i organizacyjnej niezależności. W 1948 r. w organizacji powiatowej PPS rozpoczęły się czystki, związane z przygotowywaniem partii do połączenia z PPR. Usunięto

⁴² Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku (dalej: A IPN Bi) 087/124, WUSW w Olsztynie, Materiały dotyczące rozpracowania PPS w pow. Pisz, Charakterystyka Koła PPS, k. 1.

⁴³ Ibidem, Raport z 22 sierpnia 1947 r., k. 8.

wówczas z jej szeregów kilkadziesiąt osób uznawanych za „prawicowców”. W efekcie rok 1948 powitano stanem 420 członków, a przecież proces usuwania osób niepewnych był jeszcze kontynuowany aż do zjednoczenia. Wybrano także nowy skład Powiatowego Komitetu PPS, jak się wydaje, w jeszcze w większym stopniu uległy na wpływy PPR: przewodniczący – Stefan Parys, zastępca przewodniczącego – Bolesław Blocki, sekretarz PK PPS – Roman Nieborak, skarbnik – Józef Józwik.

Stronnictwo Ludowe również powstało w 1945 r. Jednak gdy w początkach 1946 r. do Pisu zaczęli przyjeżdżać pierwsi przedstawiciele opozycyjnego PSL z Olsztyna, w szeregach „koncesjonowanych” ludowców zaczęło się szerzyć zainteresowanie zmianą barw partyjnych. W kwietniu 1946 r. zorganizowano w Pieszce pierwsze spotkanie PSL, rozbite przez najście UB. Mimo to zdołał się ukonstytuować Zarząd Powiatowy, w skład którego wszedł pracownik Inspektoratu Szkolnego Jerzy Kielczewski⁴⁴ (prezes), Józef Zaborowski (wiceprezes), Władysław Choromański (skarbnik), Jerzy Jarocki(?) (sekretarz), Ludwika Bloske (zastępca sekretarza). Po pewnym czasie, w nieznanych okolicznościach Jarocki został usunięty z funkcji, a na jego miejsce wybrano Henryka Gieringa, który z kolei pod koniec września 1946 r. wyjechał w okolice Wrocławia.

Najprawdopodobniej ostatnie zebranie ZP PSL w Pieszce w powyższym składzie odbyło się w czerwcu 1946 r. w mieszkaniu prywatnym Ludwiki Bloske⁴⁵. To pokazuje jak silna była presja wymierzona w członków władz powiatowych, którzy musieli działać w warunkach nieomal konspiracyjnych. W takich okolicznościach deklarowanie przynależności do PSL przez 115 członków można uznać za znaczny sukces. Tym bardziej, że w dokumentach władz wojewódzkich z sierpnia 1946 r. czytamy odnośnie sytuacji w powiecie: „W większości Rad [Narodowych] PSL ma przewagę. Ludność na ogół chętna, lecz znajduje się w rezerwie. Aresztowano 5 osób, w tym 3 spośród Zarządu! Sekretariatu powiatowego brak”⁴⁶. 7 września 1946 r. PUBP w Pieszce zatrzymał Klemensa Masłowskiego – członka PSL powiązanego z administracją oświatową – którego jednak po kilku dniach wypuszczono. Około 20 września 1946 r. Ludwika Bloske napisała pismo do władz wojewódzkich podpisane przez wiceprezesa Józefa Zaborowskiego o treści następującej: „Wobec tego, że Zarząd Pow. PSL w Pieszce nie został wybrany a tylko powołany i wobec tego, że członkowie Zarządu są przeciążeni pracą zawodową nie mają czasu do przeprowadzania pracy partyjnej w terenie, Zarząd Pow. PSL w Pieszce uważa się jako zawieszony”⁴⁷. Informację na ten temat czerpiemy z protokołu przesłuchania Ludwiki Bloske przeprowadzonego przez

⁴⁴ W. Brenda, *Jerzy Kielczewski (1903–1975)*, „Znad Pisy” 2006, nr 15, s. 320–326.

⁴⁵ A IPN Bi sygn. 0090/658, WUSW Olsztyn, Sprawa operacyjnej obserwacji dot. Bzura Stanisław, Protokół przesłuchania Ludwiki Bloske z 15 listopada 1946 r., k. 16.

⁴⁶ AP Olsztyn, sygn. 1070/1, Wojewódzki Zarząd PSL Olsztyn, k. 106.

⁴⁷ A IPN Bi 0090/658, WUSW Olsztyn, Sprawa operacyjnej obserwacji dot. Bzura Stanisław, Protokół przesłuchania Ludwiki Bloske z 15 listopada 1946 r., k. 16.

funkcjonariusza UBP w listopadzie 1946 r. Wkrótce potem prezes Kiełczewski oraz Bloske spalili całą dokumentację organizacji. Zarówno okoliczności składania zeznań, jak i informacja o rzekomych powodach samozawieszenia władz powiatowych PSL, wskazuje jak dramatyczne sytuacje towarzyszyły ówczesnej walce politycznej.

Prezes J. Kiełczewski był zatrzymywany kilkakrotnie, także po zrezygnowaniu z funkcji we władzach powiatowych PSL. W listopadzie zatrzymano jego, L. Bloskę i J. Zaborowskiego. Władze bezpieczeństwa wszczęły przeciwko Kiełczewskiemu sprawę kryptonim „Maturzysta”, aż w 1948 r. w ogóle opuścił teren powiatu piskiego. Naciski ze strony UB dotknęły także poszczególne koła gminne oraz szeregowych członków. Wkrótce do rozwiązania zarządów gminnych zmuszono także tamtejszych prezesów PSL. Część działaczy przeszła do PPS, część do SL, co ponownie przyczyniło się do wzrostu kadr tej drugiej partii, w latach 1946–1947 niemal całkowicie pozbawionej aktywności i uległej na oddziaływanie miejscowych komunistów.

Tabela 2. Przynależność partyjna radnych w poszczególnych Miejskich i Gminnych Radach Narodowych w 1947r.

Nazwa jednostki samorządowej	PPR	PPS	SL	Bezpartyjni	Przynależność partyjna	
					Przewodniczący	Zastępca
MRN Pisz	5	9	6	8	PPR	PPS
MRN Biała	2	10	1	8	PPR	PPS
MRN Orzysz	-	10	-	6	PPS	PPS
GRN Biała	2	-	14	-	brak danych (bd)	bd
GRN Pisz	10		1	5	bd	bd
GRN Drozdowo	-	-	2	14	bezpartyjny (bp)	bd
GRN Drygały	1	-	2	13	PPR	bd
GRN Orzysz	-	2	-	14	PPS	bd
GRN Kumielsk	-	-	3	13	bd	bd
GRN Różyńsk Wlk.	-	-	3	13	SL	-
GRN Trzonki	1	1	1	13	SL	bd
GRN Wiartel	-	-	-	16	bp	bd
GRN Wejsuny	-	-	7	9	SL	bd

Ten rosnący wpływ komunistów nie od razu znajdował odzwierciedlenie w składzie rad narodowych. Oczywiście już w 1946 r. wyeliminowano z nich członków PSL. Ale w Powiatowej Radzie Narodowej w 1947 r. większość mandatów sprawowała PPS

(20 radnych, w tym przewodniczący PRN), następnie SL (17 mandatów, w tym wiceprzewodniczący – SL) i dopiero na trzeciej pozycji plasowała się PPR (10 mandatów). Dwóch radnych pozostawało bezpartyjnych. Z kolei w przypadku obsady funkcji burmistrzów i wójtów, pięciu reprezentowało SL, po 3 należało do PPS i PPR. Jeden zastępca był z PPS i 1 z SL. W pozostałych przypadkach brak danych. Wynikało to z przyjętych umów międzypartyjnych, przy czym formalna przynależność do organizacji nie zawsze odzwierciedlała rzeczywiste wpływy.

Można zresztą odnieść wrażenie, że to właśnie PPR stawiała się najaktywniejszą formacją polityczną, z silnym poczuciem władzy i sprawczości, wynikającym m.in. z brutalnego wyeliminowania opozycji i trwałego sprawowania władzy w kraju. Ilustracją tej aktywności może być np. dynamika partyjnych zebrań. W styczniu 1948 r. w powiecie piskim odbyło się 14 zebrań PPR, 10 – PPS, 6 – SL i aż 12 – międzypartyjnych⁴⁸. Zebrania międzypartyjne były sposobem koordynacji wspólnych działań, ale z przewagą decyzyjną PPR.

W latach 1948–1949 w całym kraju nastąpiła unifikacja życia politycznego. W wyniku „oczyszczania szeregów” na dwa tygodnie przed połączeniem, w PPR wykazywano 965 członków, zaś w PPS – 279⁴⁹. W dniach 15–21 grudnia 1948 r. w Warszawie odbył się Kongres Zjednoczeniowy PPR–PPS. Utworzono Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. I sekretarzem KP PZPR w Pisku został dotychczasowy lider PPR Franciszek Pluciński. 27 lutego 1949 r. zorganizowano w Pisku pierwszą konferencję powiatową PZPR. W tym czasie 703 członków było przypisanych do gminnych komitetów partyjnych a 203 do organizacji miejskich⁵⁰.

W 1949 r. nastąpiło „zjednoczenie ruchu ludowego”. Powstało Zjednoczone Stronnictwo Ludowe. Także w powiecie piskim istniały jego struktury, będące „pasek transmisyjnym” PZPR w środowisku wiejskim.

Działalność partii politycznych nie wyczerpywała rozmaitych obszarów społecznej aktywności w powojennym pięcioleciu. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że była tylko jedną z wielu form organizacyjnych, chociaż mocno – i z każdym rokiem coraz bardziej – oddziaływującą na całokształt sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej. Dotyczy ta zależność aspektów instytucjonalnych, organizacyjnych, programowych i personalnych. Także w obszarze różnych związków i stowarzyszeń, które powstawały, niekiedy z inicjatywy oddolnej, ale były wciągane w walec politycznej walki i w konsekwencji dominacji jednego obozu politycznego.

Na potrzeby niniejszego artykułu spróbujemy przynajmniej wymienić niektóre z działających w powiecie piskim organizacji.

⁴⁸ AP Olsztyn, sygn. 3054/43, Wydział Powiatowy w Pisku, Sprawozdania z lat 1948–1949, Sprawozdanie referatu społeczno-politycznego z 3 lutego 1948 r., k. 2.

⁴⁹ M. Korejwo, *PZPR na Warmii i Mazurach 1948–1990*, Białystok–Olsztyn–Warszawa 2021, s. 69.

⁵⁰ Ibidem, s. 209.

Przybudówkami partii politycznych były organizacje młodzieżowe – Związek Walki Młodych, Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”, Organizacja Młodzieży Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego. Ich liczebność i aktywność była pochodną udziału partii macierzystej w lokalnym życiu społeczno-politycznym. Ale oprócz nich istniały liczne stowarzyszenia i związki o charakterze środowiskowym i branżowym. 21 stycznia 1946 r. powstał Oddział Powiatowy Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego Rzeczypospolitej Polskiej⁵¹. W zebraniu organizacyjnym uczestniczyło 22 pracowników władz miejskich i gminnych z terenu powiatu. Wybrano Zarząd w składzie: Paweł Gardocki (Powiatowy Inspektor Samorządowy) – prezes, Radosław Misiński (burmistrz Pisma) – wiceprezes, Wojciech Reszczyński (sekretarz Zarządu Miasta Pisma) – sekretarz, Janina Olszowska (kancelistka Wydziału Samorządowego) – skarbnik⁵². Jednak już w kwietniu przyszły zmiany, w związku z połączeniem ZZPST RP z kilkoma innymi organizacjami związkowymi na szczeblu centralnym. Utworzono powiatowy Związek Zawodowy Pracowników Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej w Polsce. Podczas walnego zebrania 11 września 1946 r. wybrano nowy zarząd w składzie: Radosław Misiński – prezes, Wacław Łada – wiceprezes, Wojciech Reszczyński – sekretarz, Tadeusz Kubrak – skarbnik oraz członek zarządu – Józef Leszczyński. Wybrano również Komisję Rewizyjną, Sąd Koleżeński oraz delegata do Powiatowej Rady Narodowej, którym został Paweł Gardocki⁵³. W marcu 1948 r. organizacja liczyła 65 członków, a jej zarząd składał się z trzech osób: Stanisława Piwowarskiego – przewodniczącego Bronisława Łagowskiego – sekretarza i Aleksandra Rogińskiego – skarbnika⁵⁴. Trudno powiedzieć, czy uwzględniony w wykazie ze stycznia 1948 r. Związek Pracowników Samorządowych z prezesem Radosławem Misińskim to po prostu skrótowy zapis nazwy tej samej organizacji, czy już inny związek. Jeśli przyjąć to pierwsze założenie, jako bardziej prawdopodobne, to znaczy, że w międzyczasie występował jeszcze inny skład zarządu. To zestawienie kolejnych zmian i zarządów może być doskonałym przykładem dynamiki w formalnym funkcjonowaniu wielu organizacji, niekiedy stanowiącej odzwierciedlenie pewnych zewnętrznych tendencji bądź nacisków, ale nie zawsze przekładającej się na ich konkretne działania na rzecz lokalnej społeczności.

Spośród innych organizacji branżowych należy wskazać Związek Nauczycielstwa Polskiego, powiązany personalnie z PSL i PPS. Na jesieni 1947 r. ZNP został „wrogo” przejęty przez zarząd narzucony przez UBP i PPR.

W styczniu 1948 r. w powiecie piskim istniały następujące organizacje i stowarzyszenia: Związek Nauczycielstwa Polskiego (prezes Klemens Masłowski), Związek

⁵¹ AP Olsztyn, sygn. 3054/56, Starostwo Powiatowe w Pisz, Związki i stowarzyszenia, Pismo z 22 stycznia 1946 r., k. 1.

⁵² Ibidem, Protokół zebrania organizacyjnego w dniu 21 stycznia 1946 r., k. 2.

⁵³ Ibidem, Protokół zebrania organizacyjnego w dniu 11 września 1946 r., k. 3.

⁵⁴ Ibidem, Pismo z 17 marca 1948 r., k. 10.

Pracowników Państwowych (prezes Bolesław Blocki), Związek Pracowników Samorządowych (prezes Radosław Misiński), Związek Pracowników Skarbowych (Marian Pardej), Związek Pracowników Pocztowych (prezes Władysław Moson), Związek Kupców i Rzemieślników (prezes Stanisław Wojdełko, właściciel pierwszej piekarni w Pisz), Związek Pracowników Leśnych (prezes Władysław Moderow), Związek Pracowników Spółdzielczych (prezes Władysław Zakrzewski), Związek Pracowników Dróg Kołowych (prezes Antoni Markiewicz), Związek Osadników Wojskowych (prezes Bolesław Blocki), Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet (przewodnicząca Sabina Tarkowska)⁵⁵. Ta ostatnia organizacja była organizacyjnie powiązana z PPR. Sabina Tarkowska była żoną szefa PUBP w Pisz Henryka Tarkowskiego.

Wiele z powyższych nazwisk pojawia się także w kontekście innych organizacji i stowarzyszeń. Przykładowo Radosław Misiński w latach 1945–1948 był burmistrzem Pisz, członkiem PPS. Po usunięciu go z funkcji pozostał w mieście, nadal udzielając się społecznie m.in. w ramach „Caritasu”. Inni łączyli te zajęcia z pracą w radach narodowych lub na eksponowanych stanowiskach urzędniczych. Tworzyli środowisko lokalnej elity, niekiedy jednak spotykające się w wąskich kręgach osób zaufanych, do których władza usiłowała dotrzeć poprzez sieć agenturalną.

Niektórzy z lokalnych liderów gotowi byli zapłacić taką cenę za możliwość funkcjonowania w kręgach władzy. Tajny współpracownik o kryptonimie „Papieros” sprawował eksponowaną funkcję w administracji szkolnej. TW „Roman” był wieloletnim przewodniczącym rady narodowej. TW „Świder” został zwierzbowany po linii PSL. Był funkcjonariuszem MO, po osiedleniu się w Białej podjął współpracę z PUBP w grudniu 1946 r. jako TW „Wolski”, co być może ułatwiło mu dzierżawienie młyna na terenie powiatu. TW „Jacek” funkcjonował w różnych obszarach działalności urzędniczej, społecznej i organizacyjnej na terenie Pisz. TW „Szewc” został wieloletnim sołtysem. Skala tego zjawiska wymagałaby dogłębnych badań, na tym etapie można więc tylko zasygnalizować występowanie takich przypadków.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej w Białymstoku
Archiwum Państwowe w Olsztynie

Źródła drukowane

W. Brenda, *O wzajemnych relacjach między starostą Edmundem Rutkowskim a PPR i władzami bezpieczeństwa w Pisz. Dokumenty z 1946 r.*, „Znad Pisy” 2002, nr 11.

Okręg Mazurski w raportach Jakuba Prawina. Wybór dokumentów 1945 r., oprac. T. Baryła, Olsztyn 1996.

Statystyka miast i osiedli 1945–1965, Warszawa 1967.

⁵⁵ Ibidem, 3054/43, Wydział Powiatowy w Pisz, Sprawozdania z lat 1948–1949, Sprawozdanie referatu społeczno-politycznego z 3 lutego 1948 r., k. 2.

Sprawozdanie z prac Starostwa Powiatowego w Pisz od początku 1945 do połowy lipca 1949 roku, oprac. W. Brenda, R.W. Pawlicki, „Znad Pisy” 1996, nr 4.

Warmiacy i Mazurzy w PRL. Wybór dokumentów. 1945 r., oprac. T. Baryła, Olsztyn 1994.

Opracowania

P. Banach, *Zmiany terytorialne powiatu piskiego po 1945 r.*, „Znad Pisy” 2008/2009, nr 17–18.

W. Brenda, *Jerzy Kielczewski (1903–1975)*, „Znad Pisy” 2006, nr 15.

- *Nauczyciele w powiecie Pisz w latach czterdziestych i pięćdziesiątych. Charakterystyka polityczna*, „Znad Pisy” 2007, nr 16.
- *Okoliczności wypadu Uderzeniowych Batalionów Kadrowych na Mittenheide (Turośl) w 1943 roku*, „Znad Pisy” 1997, nr 5.
- *Pogranicze w ogniu. Działania SGO „Narew” w Prusach Wschodnich w 1939r. w świetle relacji uczestników*, „Masovia” 2019, nr 16.
- *Polska Partia Robotnicza w powiecie Pisz (1945–1948). Próba zarysu*, „Znad Pisy” 2004/2005, nr 13/14.
- *Z powstańczej Warszawy do mazurskiego Pisma. Radosław Misiński, Edmund Rutkowski, Mieczysław Bruszewski – życiorysy nie zawsze równoległe*, „Biuletyn Informacyjny. Miesięcznik Światowego Związku Żołnierzy AK” 2019, nr 6.

W. Brenda, W.B. Łach, *Orzysz cywilny – Orzysz wojskowy. Dwa spojrzenia na historię miasta po 1945 r.*, Orzysz 2022.

M. Korejwo, *PZPR na Warmii i Mazurach 1948–1990*, Białystok–Olsztyn–Warszawa 2021.

K. Krajewski, *Uderzeniowe Bataliony Kadrowe 1942–1944*, Warszawa 1993.

D. Krysiak, *Polska Partia Robotnicza w województwie olsztyńskim w latach 1945–1948. Struktury – kadry – działalność*, Olsztyn–Białystok–Warszawa 2017.

B. Łukaszewicz, *Polskie Stronnictwo Ludowe na Warmii i Mazurach w latach 1945–1947*, Olsztyn 1991.

M. Pałaszewska, W. Brenda, B.J. Trupacz, *Biała Piska dawniej, Biała Piska* 2009.

A. Płoski, *Pisz w latach 1914–1945*, w: *Pisz. Historia miasta*, red. A. Karwowska, Pisz 2021.

M. Płotek, *Trudne początki. Okręg Mazurski w latach 1945–1946*, Dąbrówno 2011.

A. Sakson, *Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945–1997*, Poznań 1998.

R. Syrwid, *Od partnerstwa do wymuszonej jedności. Olsztyńska organizacja Polskiej Partii Socjalistycznej w latach 1945–1948*, Olsztyn 2004.

- *Starostowie Warmii i Mazur w latach 1945–1950. Szkice biograficzne*, Olsztyn–Białystok–Warszawa 2018.

R. Tomkiewicz, *Pisz 1945–1989*, w: *Pisz. Historia miasta*, red. A. Karwowska, Pisz 2021.

- *Ułomna samorządność Polski Ludowej, Warmia i Mazury 1945–1990*, Olsztyn 2016.